

JAROSŁAW STULCZEWSKI *

Stefan Sikała (1939–2020) – rolnik, sołtys i społeczny bibliotekarz (wspomnienie)

Stefan Sikała był synem Stefana i Natalii z Łapetów. Pochodził z rodziny rolniczej, od dawna osiadłej w Szadkowicach¹. Przed 1939 r. rodzice Stefana prowadzili gospodarstwo rolne, które jego dziadkowie – Antoni i Władysława z Jagiełłów – zapisali w 1931 r. w spadku jego ojcu². Stefan i Natalia

* Jarosław Stulczewski, archiwista, działacz społeczno-kulturalny oraz ruchu rekonstrukcyjno-historycznego, prezes Zarządu Towarzystwa Przyjaciół Zduńskiej Woli, ul. Mickiewicza 4, 98-220 Zduńska Wola, e-mail: jaroslaw.stulczewski@o2.pl

1 Szadkowice od XIX w. zamieszkiwała rodzina ze strony matki ojca Stefana – Władysławy Sikały z Jagiełłów (1886–1947). Była ona córką Jana Nepomucena Jagiełły, syna Leona (zm. 1856). Leon Jagiełło był dzieckiem Franciszka (syn Karola i Doroty) i Apolonii z Janickich. Pochodził z sąsiedniej miejscowości, Wielkiej Wsi, gdzie urodził się, a po zawarciu związku małżeńskiego w 1841 r. z Marianną z Rzeźniczaków, córką Wawrzyńca i Elżbiety z Rybińskich, przeprowadził się do żony do Szadkowic. W rok po śmierci Leona jego żona wyszła po raz drugi za mąż za wdowca Franciszka Skoniecznego, zamieszkałego w Kromolinie. Nadal mieszkała w Szadkowicach. W 1866 r. zmarł jej kolejny mąż. Po raz trzeci związała się w 1883 r. z Michałem Plucińskim (zm. 1904) i zamieszkała razem z nim w Jamnie. 3 listopada 1887 r. swój spadek w Szadkowicach, odziedziczony w 1/3 po zmarłym w 1868 r. ojcu Wawrzyńcu (6 morgów i 46,66 prętów ziemi ze znajdującymi się na niej zabudowaniami, tj. drewnianym domem mieszkalnym, stodołą i oborą oraz płotem, rosnącymi drzewami i studnią), notarialnie przekazała na własność synowi z pierwszego małżeństwa – Janowi Nepomucenowi Jagielle. Zmarła 28 lutego 1894 r. w Jamnie.

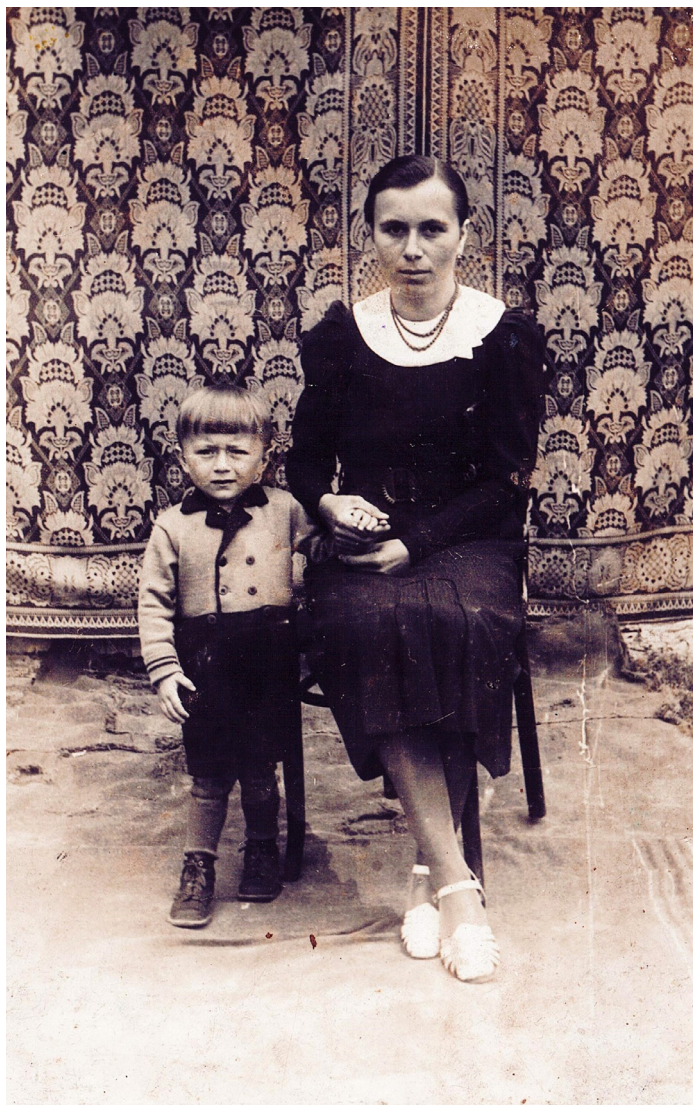
2 Antoni Sikała 25 sierpnia 1931 r. zapisał w spadku synowi Stefanowi Sikale swoje gospodarstwo (z budynkami i całym inwentarzem), liczące ok. 3 ha i 4450 mkw. Sam odkupił je dnia 23 listopada 1906 r. od teściów Jana Nepomucena i Marianny Jagiełłów jako jedną trzecią części osady włościańskiej we wsi Szadkowice, zapisanej w tabeli nadawczej pod nr 5. W aktach szadkowskiego notariusza, gdzie odnajdujemy materiały dotyczące nabycia spadku przez Jana Nepomucena Jagiełłę (zm. 15 lipca 1913 r. w Grzybowie), zachował się ciekawy dokument. Jest to wyrok sądu wiejskiego wsi Szadkowice z dnia 23 września 1887 r., potwierdzający jego chłopskie pochodzenie. Czytamy w nim: „Obecny osobiście stały mieszkaniec wsi Szadkowice Nepomucen Jagiełło znany jest nam dobrze, ma rzeczywiste pochodzenie chłopskie, zajmuje się u matki swej Marianny Plucińskiej

pobrali się 19 kwietnia 1938 r. w Strońsku, w ówczesnym powiecie łaskim, skąd pochodziła matka Stefana³. Ślub odbył się w miejscowym kościele pw. św. Urszuli Dziewicy i Męczennicy i Jedenastu Tysięcy Dziewic.

Tuż przed wybuchem wojny, dnia 10 lipca 1939 r. w Szadkowicach, w drewnianym domu krytym strzechą, znajdującym się pod nr 11, przyszedł na świat Stefan. Został ochrzczony 16 lipca 1939 r. w kościele parafialnym pw. Wniebowzięcia NMP i św. Jakuba Apostoła w Szadku, otrzymując imię po tacie. Niecałe dwa miesiące później jego ojciec został zmobilizowany do armii polskiej⁴. Jako taborzysta 37 Łęczyckiego Pułku Piechoty im. ks. Józefa Poniatowskiego brał udział w kampanii wrześniowej. Dnia 9 września 1939 r. dostał się do niewoli niemieckiej. Do końca 1940 r. przebywał w obozie jenieckim, skąd został wywieziony na roboty przymusowe w głąb III Rzeszy. Na początku listopada 1940 r. zaangażowano go do pracy w rolnictwie w gospodarstwie Johanna Zimmermanna w Freisheim (pow. Ahrweiler), ok. 30 km na południowy zachód od Bonn⁵. W 1945 r. przebywał w obozie przejściowym dla polskich obywateli w Ossendorf. Do kraju powrócił dopiero w sierpniu 1946 r., doznawszy uszczerbku na zdrowiu na poziomie 70%⁶.

rolnictwem na gospodarstwie we wsi Szadkowice pod numerem 5 oraz posiada prawo kupna i przejęcia gospodarstwa chłopskiego podlegającego postanowieniom ukazu Jego Wysokości z dnia 19 lutego 1864 roku”. Antoni Sikała 22 sierpnia 1938 r. przekazał synowi także działkę o powierzchni 3 ha 3455 mkw., będącą pozostałością po byłym majątku ziemskim Kolonia Szadkowice, oznaczoną w rejestrze pomiarowym nr. 12.

- 3 Natalia Łapeta (po mężu Sikała) urodziła się 5 kwietnia 1914 r. w Strońsku jako córka Aleksandra i Heleny z Szymczaków. Jej rodzice podróżowali sezonowo do Rzeszy Niemieckiej w celach zarobkowych, gdzie ojciec Aleksander w wyniku zarażenia się wirusem grypy hiszpanki zmarł. Uczęszczała do trzyklasowej szkoły podstawowej w Zapolicach-Strońsku (gmina Zapolice). Po ślubie zamieszkała w gospodarstwie męża w Szadkowicach, gdzie zajmowała się domem.
- 4 Stefan Sikała urodził się 18 sierpnia 1910 r. w Szadkowicach. Był synem Antoniego i Władysławy z Jagiełłów. W 1924 r. ukończył trzy klasy szkoły powszechnej w rodzinnej miejscowości. 5 kwietnia 1932 r. został wcielony do 38 Pułku Piechoty Strzelców Lwowskich (6 kompanii strzeleckiej), gdzie przeszkolono go na potrzeby Korpusu Ochrony Pogranicza (KOP). 10 października 1932 r. został przydzielony do batalionu KOP „Dawidgródek” w charakterze kucharza. 15 marca 1934 r. przeniesiono go do rezerwy. Powrócił do Szadkowic, gdzie zajął się prowadzeniem swojego gospodarstwa rolnego.
- 5 Po wojnie aż do lat 80. ojciec Stefana utrzymywał kontakt korespondencyjny z rodziną Zimmermannów. Przesyłałi oni do Szadkowic paczki, zawierające m.in. ubrania i kredki, którymi rysowała Natalia.
- 6 Od 1978 r. był członkiem Związku Bojowników o Wolność i Demokrację w Szadku, a od 1992 r. Stowarzyszenia Polaków Poszkodowanych przez III Rzeszę Niemiecką. W 1983 r. został odznaczony medalem „Za Udział w Wojnie Obronnej 1939”.



Fot. 1. Stefan Sikala z matką Natalią, okres okupacji niemieckiej

Źródło: ze zbiorów autora

W czasie okupacji niemieckiej Natalia została zmuszona przez Niemców do opuszczenia wraz z synem rodzinnego gospodarstwa. Wysiedlono ich do sąsiedniego majątku, a ich ziemie przejął niejaki Józef Spilman. Codziennie przez okres trzech lat aż do końca wojny matka Stefana była zmuszona ciężko pracować w polu, aby zapewnić byt sobie, synowi i swojej matce Helenie Sokołowskiej, która z nimi zamieszkała. Dzięki znajomości języka

niemieckiego pomagała ludziom tłumaczyć korespondencję, a także pisać listy⁷. Na początku 1940 r. urodziła jeszcze dwóch synów, którzy zmarli w krótkim czasie po narodzinach.

W pierwszych miesiącach 1945 r. rodzina znalazła się w rozpaczliwym położeniu. Cały dobytek został skonfiskowany w czasie wojny przez Niemców, którzy dodatkowo rozebrali budynki gospodarcze (oborę i stodołę). Dom wymagał generalnego remontu, a niewielki inwentarz rodzina była zmuszona trzymać w szopie. Na domiar złego z przymusowej pracy w Niemczech nie powrócił jeszcze ojciec Stefana. Powołując się na zarządzenie kierownika Resortu Odszkodowań Wojennych z dnia 21 września 1944 r., Natalia Sikała pod koniec 1945 r. złożyła wniosek o rejestrację szkód wojennych na łączną sumę 14 111 zł.



Fot. 2. Stefan Sikała (pierwszy od lewej) – ojciec Stefana, podczas służby w Korpusie Ochrony Pogranicza, lata 30. XX w.

Źródło: ze zbiorów autora

7 Na uwagę zasługuje fakt, że matka Stefana amatorsko malowała, pisała wiersze i chałupniczo wykonywała wycinanki ludowe. Według rodzinnych przekazów nauczyła się malować w latach młodości, gdy do jej rodzinnego domu w Strońsku w okresie wakacyjnym przyjeżdżał artysta, który miał przekazać jej podstawy malarstwa i rysunku. Malowała hobbystycznie niemalże do końca życia, skupiając się w swoich pracach zwłaszcza na kulcie religijnym Matki Bożej. W zbiorach autora zachowało się wiele jej prac.

We wrześniu 1947 r. Stefan Sikała zaczął uczęszczać do siedmioklasowej szkoły powszechnej w Szadku. Jako uczeń z dużym zaangażowaniem przygotowywał ścienne gazetki szkolne z okazji różnych uroczystości. Przejawiał także zamiłowanie do sportu. Chętnie grywał w piłkę nożną i uprawiał lekkoatletykę, zaczął trenować również podnoszenie ciężarów. Gdy w 1954 r. ukończył ostatnią klasę szadkowskiej szkoły, założył w Szadkowicach Ludowy Zespół Sportowy. Liczył on od 15 do 20 osób, pochodzących z Dziadkowic, Mostek i z Szadkowic. Przez pięć lat ćwiczyli tam rzut oszczepem, dyskiem i kulą oraz grano w piłkę nożną, po czym zespół uległ samorozwiązaniu.



Fot. 3. Stefan Sikała, lata 50. XX w.
Źródło: ze zbiorów autora

W latach 1955–1957 uczył się w Technikum Mechanicznym w Zduńskiej Woli. Szkoły tej jednak nie ukończył. Przerwał kształcenie, by pomóc swoim rodzicom w gospodarstwie. Dorywczo pracował jako rachmistrz w Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Szadku. W maju 1959 r. został zatrudniony w szadkowskiej Kasie Spółdzielczej (obecnie Bank Spółdzielczy) jako pracownik przejściowy. Pracował tam zaledwie dwa miesiące. Następnie na dwa lata objął posadę listonosza w miejscowym urzędzie pocztowym. W latach 1964–1965 został zaangażowany do pracy w Kółku Rolniczym w Wielkiej Wsi w charakterze traktorzysty, gdzie pracował przez okres 14 miesięcy.

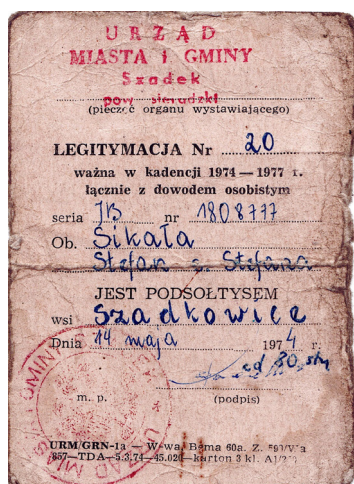
W 1959 r. był jednym z członków założycieli Spółki Wodnej w Szadkowicach, która została zawiązana w celu zmeliorowania ok. 200 ha gruntów ornych przy pomocy drenowania i rowów otwartych oraz eksploracji i konserwacji urządzeń wodno-melioracyjnych⁸. Przez pewien okres był jej prezesem.

W 1960 r. zainteresował się fotografią. Wykonując amatorsko zdjęcia, uwieczniał różne wydarzenia z życia wsi (m.in. uroczystości pogrzebowe niektórych mieszkańców czy Dzień Kobiet zorganizowany przez Zarząd Koła Gospodyń Wiejskich). Początkowo miał aparat fotograficzny Druh (Druh Synchro), który zastąpił w październiku 1969 r. średnioformatowym aparatem

⁸ Z kolei elektryfikacja wsi Szadkowice nastąpiła w 1967 r. za pośrednictwem Przedsiębiorstwa Elektryfikacji Rolnictwa w Łodzi.

typu box Ami. W 1974 r. kupił nowy aparat fotograficzny Certo. Niektóre ze zdjęć wykonywał również odpłatnie dla miejscowej społeczności, co pozwoliło mu z czasem na zakup nowego sprzętu (w grudniu 1976 r. stał się posiadaczem radzieckiego kompaktowego aparatu fotograficznego Smiena).

W latach 1964–1970 uczył się w Państwowym Technikum Rolniczym na Wydziale Kształcenia Korespondencyjnego w Bujnach koło Piotrkowa Trybunalskiego. Po jego ukończeniu zdał maturę i uzyskał kwalifikacje rolnicze do prowadzenia gospodarstwa. Od 1 sierpnia 1968 r. do 15 lipca 1969 r. pracował jako agromeliorant (służba terenowa) w Powiatowym Inspektoracie Wodnych Melioracji w Sieradzu.



Fot. 4. Legitymacja Stefana Sikala – podsóltysa wsi Szadkowice, 1974
Źródło: ze zbiorów autora

Dnia 18 stycznia 1974 r. został wybrany podsóltysą wsi Szadkowice. Zaangażował się także w działalność miejscowego kółka rolniczego. Podczas walnego zebrania 23 lutego 1974 r. wszedł do jego zarządu, obejmując stanowisko sekretarza. Jeszcze w tym samym roku wstąpił do Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego.

Stefan Sikala szczególną aktywnością wykazywał się na gruncie bibliotekarstwa. Z dniem 1 października 1976 r. uruchomił w swoim domu punkt biblioteczny Miejskiej i Gminnej Biblioteki Publicznej w Szadku, który potem z powodzeniem prowadził społecznie. Tego rodzaju punkty powstawały dotychczas

w miejscowościach znacznie oddalonych od szadkowskiej placówki lub jej filii. Ich celem było ułatwienie dostępu do książek mieszkańcom mniejszych miejscowości. Punkt biblioteczny w Szadkowicach był najprężniej działającym w gminie Szadek wiejskim ośrodkiem, gdzie promowano czytelnictwo. Zwróciło to uwagę ówczesnych władz lokalnych, które wystąpiły do Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego w Sieradzu z wnioskiem o przyznanie nagrody dla jego prowadzącego. Stefan Sikala oprócz udostępniania woluminów podejmował również szereg działań upowszechniających czytelnictwo oraz rozwijających zamiłowanie do książek wśród miejscowej ludności. Organizował wieczory bajek dla dzieci, dyskusje o książkach, głośne czytanie lektur czy konkurs o tytuł „Mistrza czytelnika”.



Fot. 5. Stefan Sikala podczas pracy w prowadzonym przez siebie punkcie bibliotecznym w Szadkowicach, 1985

Źródło: ze zbiorów autora

Wszystko to robił społecznie. Dodatkowo wykonywał samodzielnie plakaty, przygotowywał wystawy i okolicznościowe gazetki. W 1983 r. zarejestrował w swoim punkcie 101 czytelników, najwięcej ze wszystkich punktów działających na terenie gminy Szadek. Wypożyczył 1950 woluminów. Mieszkanie, w którym zlokalizowany był księgozbiór, zostało w całości przeznaczone na pracę z czytelnikami, a ponieważ brakowało w nim odpowiedniego wyposażenia, Sikala własnoręcznie wykonał regały na książki.

W związku z chorobą sołtysa Stanisława Ustyniaka Stefan Sikala przejął oficjalnie 8 stycznia 1980 r. jego obowiązki społeczne. Niedługo potem, 27 lutego 1980 r., Ustyniak zmarł. Sołtys jako przedstawiciel wsi wybrany przez jej mieszkańców wykonywał zadania samorządowe, takie jak zwoływanie zebrań wiejskich, administracyjne (pobieranie podatków) i organizacyjno-społeczne (inicjował m.in. tzw. czyny społeczne na rzecz lokalnego środowiska). Swoją pozycję sołtys zawdzięczał poniekąd temu, że miał dostęp do trudnych do zdobycia w tamtych czasach towarów, jak nawozy czy materiały budowlane. Osoba sprawująca ten urząd pełniła funkcję reprezentanta mieszkańców i łącznika między społecznością wiejską a władzą wyższego szczebla. Było to stanowisko publiczne bez regularnego wynagrodzenia. Sołtys otrzymywał pieniądze za egzekwowanie podatków i innych należności finansowych od mieszkańców, jak również za zarządzanie

mieniem gminnym⁹. Według zapisków Sikały wynagrodzenie sołtysa pod koniec 1981 r. wynosiło 2,100 zł.

Stefan Sikała sprawował urząd sołtysa w szczególnym okresie, kiedy to na mocy uchwały Rady Państwa 13 grudnia 1981 r. wprowadzono na obszarze całego kraju stan wojenny (został zawieszony 31 grudnia 1982 r., a zniesiony 22 lipca 1983 r.). Sikała jako sołtys był zmuszony wprowadzić pewne ograniczenia w życiu lokalnej społeczności. Już 15 grudnia uczestniczył w Szadku w odprawie sołtysów z wyznaczonymi do kontrolowania gminy urzędnikami: komisarzem wojskowym mjr. Bolesławem Grzybowskim i naczelnikiem Stanisławem Mielczarkiem¹⁰. Jednym z poleceń, które otrzymał, było wyznaczenie spośród mieszkańców wsi osób, które miały pełnić przymusowe nocne warty (tzw. służba stróżowania). Dodatkowo organizował i kierował różnymi akcjami, zazwyczaj mającymi charakter pomocowy. Przykładowo 20 grudnia 1981 r. nadzorował odśnieżanie rozjazdów stacji kolejowej Szadek (łącznie z nim w akcji brało udział 11 mieszkańców wsi).

Na początku lat 80., według zapisków Stefana Sikały, w Szadkowicach było 82 rolników, gospodarujących na areale ziemi od 19,23 do 0,38 ha. On sam prowadził gospodarstwo liczące 6,76 ha (ziemia orna – 5,04 ha, łąki i pastwiska – 1 ha, sad i ogród – 0,03 ha, las – 0,25, nieużytki – 0,44 ha).

W maju 1981 r. z okazji Dnia Działacza Kultury Sikała został wyróżniony przez Urząd Wojewódzki w Sieradzu za swoją społeczną działalność nagrodą pieniężną. Nagrodzony był jeszcze dwukrotnie w latach 1984 i 1986.

Podczas zebrania wiejskiego, odbywającego się 2 maja 1982 r. w sali Ochotniczej Straży Pożarnej w Szadkowicach, wystąpił z inicjatywą odtworzenia zniszczonej w czasie okupacji niemieckiej kapliczki św. Rocha, wybudowanej w miejscowości w połowie XIX w. Wybrano wówczas komitet odbudowy kapliczki w składzie: kierownik budowy, cieśla – Jan Rybak, skarbnik – Stefan Sikała, członkowie – Halina Krawczyk, Maria

⁹ *Rola sołtysa na przestrzeni wieków*, oprac. J. Radziejewicz, „Rolniczy Magazyn Elektroniczny” 2018, nr 85, [online] <https://rme.cbr.net.pl/index.php/kultura-i-tradycje-ludowe/1166-rola-soltysa-na-przestrzeni-wiekow> [dostęp: 25.02.2021].

¹⁰ W całym kraju od grudnia 1981 r. działało 940 komisarzy wojskowych, mających przejąć kontrolę nad administracją państwową i większymi zakładami pracy. Ich zadaniem było pilnowanie, czy wykonywane są zarządzenia stanu wojennego, i zapobieganie wszelkim „wrogim wystąpieniom” na podległym im terenie. Obok komisarzy wojskowych funkcjonowało 8 tys. wojskowych grup operacyjnych, które zajmowały się „wywrotową” działalnością obywateli. Wybrano również instytucje i przedsiębiorstwa, które miały zostać zmilitaryzowane.



Fot. 6. Dyplom dla szadkowskiego punktu bibliotecznego, prowadzonego przez Stefana Sikałę, za osiągnięcie bardzo dobrych wyników we współzawodnictwie bibliotek, 1986
Źródło: ze zbiorów Miejskiej i Gminnej Biblioteki Publicznej w Szadku

Rynkiewicz. Sikała osobiście zaangażował się w to przedsięwzięcie. Zebrano łącznie sumę 152 228 zł, co umożliwiło w połowie następnego roku postawienie nowej kapliczki. Dnia 2 czerwca 1983 r. zorganizowano jej uroczyste poświęcenie i oddanie.

W maju 1982 r. Sikała znalazł się w składzie Społecznej Rady Wsi przy Wojewodzie Sieradzkim. Jako jej członek brał udział w okresowych naradach organizowanych w budynku Urzędu Wojewódzkiego w Sieradzu.



Fot. 7. Stefan Sikała, lata 80. XX w.
Źródło: ze zbiorów autora

W czerwcu 1984 r. jako rachmistrz spisowy uczestniczył w spisie rolnym (obwód nr 865 w Szadkowicach).

W dniu 22 listopada 1984 r. zdecydował się zrezygnować z dalszego pełnienia funkcji sołtysa wsi Szadkowie. Wynikało to z nadmiaru obowiązków. Administrował odziedziczonym w marcu 1977 r. gospodarstwem po rodzicach, a w wolnych chwilach aktywnie prowadził punkt biblioteczny, mając w tym zakresie spore osiągnięcia. Pasją Stefana Sikały stała się w tym czasie astronomia. Z dniem 7 marca 1986 r. wstąpił do Polskiego Towarzystwa Miłośników Astronomii

Oddział w Łodzi. Czytał dużo literatury fachowej, a w celu prowadzenia obserwacji nabył zestaw optyczny Astro Cabinet 90.

W 1988 r. jego rodzice – Stefan i Natalia – obchodzili pięćdziesięciolecie pożycia małżeńskiego. Jubileuszowe uroczystości zorganizowano w Szadku¹¹.

Pod koniec 1990 r. Sikała podjął decyzję o likwidacji prowadzonego przez siebie punktu bibliotecznego. Wynikało to ze zmian w finansowaniu bibliotek. W 1991 r. obowiązek utrzymania placówek bibliecznych nałożono na lokalne samorządy, co doprowadziło do zamknięcia wielu punktów, głównie z powodu konieczności ograniczenia wydatków. W gminie Szadek liczba prowadzonych punktów bibliecznych zmalała o połowę, z 16 placówek działalność kontynuowało w 1991 r. osiem, a osoby nimi kierujące robiły to w czynie społecznym. Prowadzący dotychczas punkty biblieczne otrzymali po ich zlikwidowaniu jako rekompensatę skromne wynagrodzenie w postaci nagród kwartalnych. W zaistniałej sytuacji Stefan Sikała zdecydował się na zamknięcie prowadzonego w swoim mieszkaniu przez niemal 15 lat punktu bibliotecznego. W maju 1999 r., kiedy osiągnął wiek 60 lat, zaczął pobierać emeryturę rolniczą, do której dorabiał, podejmując prace sezonowe, np. przy wyrębie okolicznych lasów. Do końca życia chętnie pomagał zarówno sąsiadom, jak i mieszkańcom wsi w różnego typu pracach.

¹¹ Natalia Sikała zmarła 15 listopada 1996 r., a jej mąż Stefan 4 stycznia 1999 r. Oboje zostali pochowani na cmentarzu św. Wawrzyńca w Szadku.



Fot. 8. Legitymacja odznaki „Zasłużony Działacz Kultury” przyznanej za działalność społeczną Stefanowi Sikałemu przez Ministra Kultury i Sztuki, 1984

Źródło: ze zbiorów autora

Na uwagę zasługuje prowadzony przez Stefana Sikałę *Dziennik gospodarstwa*. Zachowało się 59 skrupulatnie wypełnionych notatkami zeszytów z lat 1969–2020 (brak roku 1971 i okresu styczeń–marzec 1972). Bruliony te, zawierające setki zapisanych stron, to przykład niezwykle ciekawej i niecodziennej potrzeby konsekwentnego dokumentowania aż do śmierci otaczającej rzeczywistości i własnego życia. Możemy w nich odnaleźć wiele interesujących informacji na temat ówczesnych cen żywności, zboża, ubrań, stanu pogody czy nawet temperatury, ale również odtworzyć na podstawie tych zapisków różne ważniejsze wydarzenia mające miejsce we wsi i w najbliższej okolicy (pogrzeby, pożary, kradzieże, uroczystości, zabawy itd.). Przeczytamy w nich także o sprawach rodzinnych, zwłaszcza dotyczących życia prywatnego i wykonywanej na co dzień pracy w gospodarstwie, stąd zapewne nazwa *Dziennik gospodarstwa*. Notatki są tym cenniejsze, że obejmują okres bez mała ponad 40 lat. Stanowią one ciekawy materiał do rozważań, a w niektórych kwestiach mogą być jedynym źródłem informacji na temat dziejów miejscowości. Ich szczegółowa analiza wymaga zdecydowanie odrębnego omówienia¹².

12 Dzienniki są w posiadaniu autora wspomnianego artykułu.

Stefan Sikała zmarł 9 marca 2020 r. w sieradzkim szpitalu w wyniku doznanego dzień wcześniej udaru krwotocznego. Pogrzeb odbył się trzy dni później. Żegnany przez najbliższą rodzinę, przyjaciół i szadkowskich bibliotekarzy spoczął obok swojej matki i babki w grobie na cmentarzu św. Wawrzyńca w Szadku. Za swoją działalność społeczno-kulturalną na rzecz wsi Szadkowice i jej mieszkańców decyzją Ministra Kultury i Sztuki z dnia 6 października 1984 r. został odznaczony odznaką „Zasłużony Działacz Kultury”.

Stefan Sikała zmarł w wieku 80 lat nie założwszy rodziny. Był osobą znaną i lubianą w środowisku wiejskim Szadkowic i okolicznych miejscowości. Przyczyniło się do tego z pewnością jego zaangażowanie w różne przedsięwzięcia i pełnienie funkcji sołtysa, ale też przede wszystkim prowadzenie punktu bibliotecznego. Obowiązki te potrafił godzić, a nieraz i łączyć z pracą w rolnictwie. Wraz z jego śmiercią bezpowrotnie zakończyła się także obecność jego rodziny w Szadkowicach, a uprawiana od blisko trzech wieków rodzinna ziemia została sprzedana i przeszła w inne ręce.

| Informacje o artykule: przyjęto – 21.01.2021 r.; zaakceptowano – 5.02.2021 r.